

ŚWIADEK KRÓLEWSKICH ŁOWÓW

Najstarszym datowanym zabytkiem w Białowieskim Parku Narodowym jest obelisk upamiętniający polowanie króla Augusta III Sasa odbyte w dniu 27 września 1752 r. Obelisk ustawiono obok „królewskiej” drogi, którą przybywali do Białowieży królowie Polski, był to gościniec wiodący z Warszawy przez Bielsk-Podlaski do Białowieży i dalej do Brześcia. Obecnie jest to grobla pomiędzy dwoma stawami w Parku Pałacowym prowadząc do kładki przerzuconej przez Narewkę. Napis na obelisku wykonanym z szarego piaskowca głosi po polsku i niemiecku, iż:

„Dnia 27 Septembra 1752 Nayiaśnieysze Państwo August III, Król Polski, Elek Saski z

Królową Jeymcią y Królewicami Ichnm Xawierem y Karolem tu mieli polowanie żubrów y

zabili, 42 żubrów to jest 11 Wielkich, Których nayważniejszy wazil 14 Cetn 50 funt, 7

mniejszych, 18 Żubrzców, 6 młodych, uts 13 Łosiów, to yest 6 Których nayważniejszy

wazil 9 Cetn 75 f, 5 Samic, 2 młodych uts 2 Sarn. Summa 57 Sztuk.

Byli przytomni: J.W.J.Pan Branicki, Hetman W. Koronny, J.W. Pan Hrabia de Brühl

Pierwszy Minister J.K.mci, J.W. Imć Pan Wielopolski, Cześnik Korr., J.W.Imć Pan Hrabia de

Brühl Koniuszy naywyższy J.K.mci, J.W. Imć Pan Marschal de Biberstein, General poczty

Koronn. J.W.Imć Pan de Schonberg Marszałek nadworny J.K.mci, J.W.y W. Ichnm Panowie

Poniatowski, Wegerski, Starszewski, Wilczewski Pulkownicy y Sapieha Oberszter Leutenant.

Polowanie dirygował W Imć Pan Graff de Wolfersdorff, Lowczy naywizszy J.K.m,

Assystowali przy polowaniu W.Imć Pan de Gablenz Podlowczy J.K.mci, W.Imć Pan de Arnim, Szambelan J.K.mci, Imć Pan de Leypziger y Im

Pan de Geusau, Pazowie od polowania, Strzelcowie nadworni I.m Pan de Pflug, Stokmann, Schreyer y Pezold.

Oberleśniczowie Breyther, Borrman,

Eckhard. Leśniczowie: Kozłowski, Schuberth, Kozłowski, Angermann, Kozłowski, Stockmar, Wap, Richter, Roda, Eichler, Prokopowicz, Homburg, Zarepkewicz.”

„Den 27 September 1752 Haben Ihre Königl. Majestäte August III König in Pohlen und Churfurst zu Sachsen nebst Dero Königl. Gemahlen Majestät ingl. Ihre Königl. Hoheiten Prinz Xaver und Prinz Carl alhier Ein Auer Jagen auf den Lauffe gehalten, und geschossen: 42 Auer nehlich: 11 Haupt Auer, wovon der schwerste gewogen 14 Centn 50 U 7 Mittel Auer; 18 Auer Thiere; 6 Auer Kälber uts 13 Elend nehlich 6 Elend Hirsche, wovon der schwereste gewogen 9 Centn 75 U, 5 Elend Thire; 2 Elend Kälber unds 2 Rehe. Summa/57 Stük.

Hierbei Waren zugegen: Ihre Excell. Herr crongross Feld Herr Branicki. Ihre Excell. Herr Premier Münster Gr.von Brühl, Ihre Excell. Herr Kron Mundscherk Wielopolski, Ihre Excell. Hf. Oberstallmeister Gr. von Bruhl, Herr General Cron Postmeister Marschall von Biberstein, Hoff Marschall von Schönberg. Obriste Gr. Poniatowski, Obriste Wilczewski, Obriste Węgerski, Obriste Starszewski, Obriste Lieut. Sapieha.

Das Jagen Haben diregiret: Ihre Excell. Herr Ober. Hof Jägermeister Graff von Wolfersdorf. Ferner sind gegenwärtig gewesen und Haben bey dem Jagen Dienste geleistet: Herr Cammerjunker und Oberforstmeister v Gablenz, Cammer und Jagd Junker von Arnim, Jagd Page Hr. v. Leipziger, Geusau, Wolontair Pflug, Wildmeister Stokmann, Hoff Jäger Schreyer, Leibschüz, Pezold. Ober Förster: Breyther, Bormann, Ekhard, Förster: Kozłowski, Schuberth, Kozłowski, Angermann, Kozłowski, Stokmann, Wap, Richter, Roda, Eichler, Prokopowicz, Homburg, Zarepkewicz.”

Niniejszy artykuł jest pierwszą publikacją oddającą poprawnie tekst wyryty na obelisku. Poprzednie publikacje cytujące tekst z obelisku, poczynając od opracowania Juliusza Brinckena (Warszawa 1826) poprzez pracę Georgija Karcova (Petersburg 1903) i liczne przewodniki oraz inne opra-

cowania to uładzona wersja zgodna raczej z obecnymi zasadami pisowni, czego nie przestrzegali kamieniarz ryjący tekst w kamieniu. Zresztą nie jest pewne, czy rzemieślnik ten był piśmienny?

August III Sas był wielkim miłośnikiem polowań, które organizowano z wielkim przepychem, wykorzystując całe doświadczenie niemieckie w tym zakresie i stosując je tak w Polsce, jak i na Litwie. Gdy tylko wiadomo było o terminie polowania, kilka dni przed przybyciem orszaku królewskiego do Białowieży wielka naganka licząca ponad tysiąc chłopów zapędzała zwierzynę do ostępu, w którym miało się odbyć polowanie. Ostęp liczący kilkadziesiąt hektarów był otoczony linami z zawieszonymi na nich płachtami. Dla pewności wznoszono też drewniane ogrodzenie, aby zapobiec ucieczce żubrów. Ogrodzenie to stanowiły wbite w ziemię słupy połączone mocnymi żerdziami, przez które przeplatano młode brzozy lub inne giętkie gałęzie. Wzdłuż ogrodzenia, co kilkadziesiąt kroków ustawiano chłopów z kijami, którzy aż do dnia polowania pilnowali by zwierzyna nie uciekła z zagrody. Ogrodzenie zwężało się, tworząc rodzaj korytarza, który wychodził na specjalną altanę przeznaczoną dla króla i towarzyszącej mu świty. W altanie ustawiano też stoły z winem i zakąskami by król i towarzyszące mu osoby mogły się pokrzepić w trakcie polowania. Sama altana była udekorowana gałązkami świerka i dębu.

Zazwyczaj gromadzono zwierzynę w ostępie zwanym Altaną, a wcześniej Wielką Kletnią. Mieścił się on na terenie obecnego parku narodowego u źródeł rzeczki Jelanki (obecna Orłówka, oddziały: 344–346, 373–375). Wcześniej w tym miejscu znajdowała się znacznie obszerniejsza kletnia zbudowana za czasów Stefana Batorego. Jak dokładnie wyglądała altana wzniesiona dla Augusta III, nie wiemy. Możemy o tym wnioskować na podstawie odnalezionej niedawno ryciny altany wzniesionej w 1784 r. dla Stanisława Augusta Poniatowskiego. Sama kletnia była podzielona

dodatkowymi przegrodami ułatwiającymi przeganianie zwierzyny w trakcie samego polowania. Po polowaniu w 1752 r. zaczęto tą zagrodę nazywać Augustowym Sadem.

Czytając napis na obelisku warto zwrócić uwagę na dwie sprawy. Pierwsza to nazwiska osób towarzyszących królowi zarówno polskie, jak i niemieckie. Druga to brak wśród ubitej zwierzyny jelenia, który wyginął w Puszczy Białowieskiej w pierwszej połowie XVIII wieku i powrócił do niej dopiero w 1864 r. przywieziony z Puszczyny. Mimo iż w Niemczech w tym czasie z powodzeniem przesiedlano jelenie, nie uczyniono tego w Puszczy Białowieskiej. Wiemy jednak, iż planowano przesiedlenie żubrów z Puszczy Białowieskiej do Saksonii, przygotowano dla nich miejsce (park) pomiędzy Dreznem a Grosenhaydn. Czy podjęto taką próbę i czy była udana nie wiemy? A przecież znacznie wcześniej, bo za panowania Zygmunta Augusta posocznicy ze wsi Omelaniec i Policzna udanie przeganiali młode hodowane przez siebie żubry do Warszawy, a nawet do Wiednia.

Co wiemy o samym polowaniu? Juliusz Brincken przytacza wspomnienia starego leśnika, który jako 10-letni chłopiec był świadkiem polowania:

„Kilka tygodni przed polowaniem przybyło do Białowieży wielu cudzoziemców z pięknymi psami i wspinałym ekwipunkiem myśliwskim. Administracja leśna dostała polecenie wskazania im miejsc, w których żubry są najliczniejsze. Po przeprowadzeniu rekonesansu, cudzoziemcy wybrali na miejsce polowania straż augustowską, znajdującą się o jedną milę (ok. 7,4 km) od Białowieży. Następnie przystąpiono do przygotowań. Nagonka z udziałem tysiąca chłopów i dużej liczby psów zgromadziła zwierzynę w uprzednio przeznaczonych do tego części straż, teren obwieszono płachtami i wzniesiono ogrodzenie. Wszystkie prace wykonano bardzo starannie. Ostęp, w którym miano polować podzielono na dwie części: w jednej znajdowali się myśliwi, w drugiej zwierzyna. W pierwszej wzniesiono altanę i umieszczono w niej uzbrojonych ludzi oraz myśliwych. W pobliżu otwierano ogrodze-

nie. Spłoszona przez psy zwierzyna rzuciła się w przerwę w ogrodzeniu stanowiąc łatwy cel dla myśliwych. Król wraz z dworem przybył do Puszczy na dzień przed rozpoczęciem polowania. Orszak królewski był tak liczny, że w Białowieży zabrakło miejsc na noclegi.

Wielkie polowanie rozpoczęło się nazajutrz. Król, jego rodzina i dygnitarz zajęli miejsca w altanie. Prawo strzelania zarezerwowane było tylko dla członków rodziny królewskiej. Bogato ubrani myśliwi ładowali strzelby, po czym podawali je królowi i księżętom. Sama królowa zabiła 20 żubrów, w przerwach między strzałami zabawiając się lekturą. Ani razu nie spudłowała. Król także strzelał po mistrzowsku. Gdy tylko padał żubr, myśliwi odtrąbili fanfary. Po zakończeniu polowania król przeszedł się przed ułożonym na ziemi pokotem, aby obejrzyć trofea. Zwierzyna została zważona i rozdana chłopom. Po tym właśnie polowaniu król nakazał wzniesienie opisanego wyżej obelisku.”

Było to najwspanialsze i najbardziej udane polowanie królewskie w Puszczy Białowieskiej.

Sam obelisk widnieje na rysunku (akwaforta) Jakuba Sokołowskiego wykonanym około 1821 r. przedstawiającym „Widok Białowieży”, a reprodukowanym w dziele Juliusza Brinckena „Mémoire descriptif sur la forêt Impériale de Białowieża” wydanym w Warszawie w 1826 roku. Ryciny obelisku można znaleźć w licznych publikacjach z drugiej połowy XIX wieku. O stan obelisku troszczono się w końcu XIX wieku, był on ogrodzony drewnianym ogrodzeniem, a na zimę przykrywany słomianym pokrowcem.

Latem 1915 r. obelisk, podobnie jak wyposażenie pałacu i zbiory białowieckiego muzeum oraz żeliwny pomnik Żubra upamiętniający polowanie cara Aleksandra II w 1860 r. obelisk wywieziono w głąb Rosji. W ramach rewindykacji dóbr kultury powrócił on do Polski ze Związku Sowieckiego już w 1921 roku. Peregrynacje wojenne okazały się niekorzystne, obelisk pękł i długo leżał na dziedzińcu zamku królewskiego w Warszawie. Do Białowieży powrócił tuż przed II wojną światową i został ustawiony na po-



tytuł: [obelisk]; autor: M. Ziçi (rys.), R. Gundrizer i K (lit.); technika: litografia; wydawnictwo: W. J. Fuks, *Ohota w Beloveżskoj Pušče*. St. Peterburg 1862, s. 42.

przednim miejscu, na grobli między stawami.

Przez ponad pół wieku nikt się obeliskiem nie zajmował. Piaskowiec, z którego wykonano obelisk okazał się nietrwały, następowała erozja, czemu sprzyjało sąsiedztwo rosnących obok lip. Spadź produkowana przez mszyce kapą na kamień, co sprzyjało rozwojowi grzybów, zaś wydzielane przez nie enzymy uszkadzały piaskowiec. Dopiero we wrześniu 1997 roku dyplomowani konserwatorzy dzieł sztuki mgr Małgorzata Andrian-Hofmańska z Białegostoku i mgr Monika Konkolewska z Lublina przeprowadziły prace konserwatorskie, połączone z uzupełnieniem ubytków w kamieniu. Prawdopodobnie wykonania prac potwierdził przedstawiciel Centrum Dokumentacji i Ochrony Zabytków w Warszawie. Niestety, co i rusz to jacyś wandalę niszczą obelisk, ostatnio pseudokibic Jagiellonii wymalował sprayem emblemat tego klubu. W 2003 roku ustawiono obok tablicę informacyjną w języku polskim i angielskim. A tak naprawdę, to na terenie Parku Pałacowego znajduje się jeszcze jeden datowany kamień z zatartym napisem, z którego można odczytać jedynie datę 1747 rok. Co to było za wydarzenie – nie wiemy? Nie jest to jednak najstarszy datowany zabytek znajdujący się w Białowieży. W cerkiewce stojącej na białowieskim cmentarzu znajduje się dzwon z napisem „Anno Domini 1661”.

CZESŁAW OKOŁÓW

Abstract

The embankment dividing off the two ponds in the Palace Park at Białowieża is the site of a sandstone obelisk commemorating the hunt pursued here on September 27th 1752 by King of Saxony (and of course Poland) August III. On that day, the hunters took 57 game animals in total, including 42 European bison, 13 moose and 2 roe deer. The absence of red deer from the list reflects the fact that that species had become extinct in the Forest at the beginning of the 18th century (not to return until the second half of the 19th century). The obelisk is the oldest heritage object in the Białowieża Forest area to bear an exact date.

The monument informs readers – in Polish and German – not only of the aforementioned “results” of the hunt, but also of participants therein, i.e. the King and Queen and Princes Ksawery and Karol, as well as dignitaries, magnates and even some members of the then hunting and forestry services.

The take was as good as it was because animals had previously been corralled within a large enclosure, and were then driven towards a specially-built platform holding the King and his guests. Witnesses of the hunt relate that both the King and the Queen were crack shots, though the latter was heavily involved in the reading of a French novel at the time.

During the First World War, the obelisk was carried off far into Russian territory, only to return to Białowieża on the eve of the Second World War. The monument was made subject to conservation work in 1997, while an explanatory notice in Polish and English was placed beside it in 2003.

BIAŁOWIESKIE ŻUBRY NA AŁTAJU I W MARGERIDE

Najdalej na wschód położoną hodowlą żubrów jest rezerwat Czerga (Cherga). Jest on położony na dalekim wschodzie na Ałtaju w pobliżu granicy z Mongolią. Natomiast najdalej na zachodzie żubry żyją na południu Francji w rejonie Margeride, w Masywie Centralnym. Na Ałtaj przywieziono potomków żubrów nizinnych wywodzących się z Polski, a do Margeride żubry transportowano bezpośrednio z Białowieży.

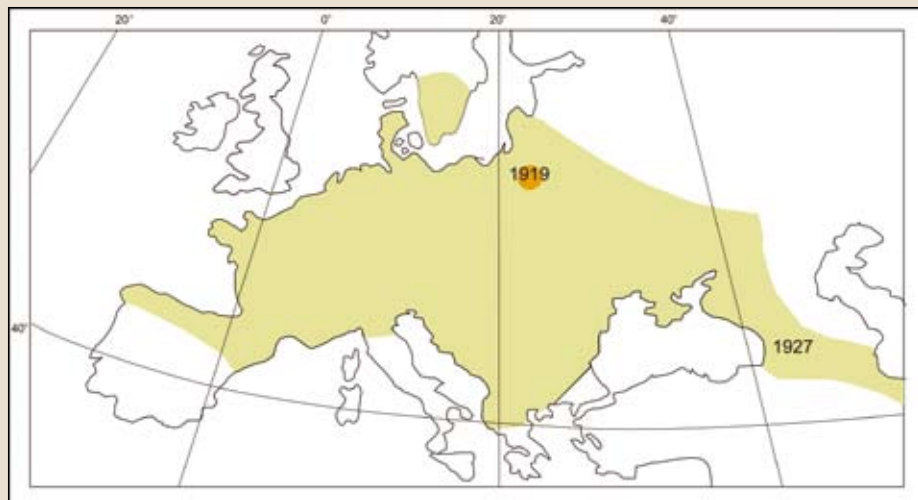
Wschodnia granica naturalnego zasięgu podgatunku żubrów nizinnych (*Bison bonasus bonasus*) nie sięgała Moskwy, natomiast na zachodzie dochodziła do Oceanu Atlantyckiego. Rzut oka na mapę pierwotnego arealu gatunku *Bison bonasus* uwidoczniła, że Puszcza Białowieża była położona w jego centrum (Ryc. 1).

Masyw górski Kaukazu, położony przy granicy Europy i Azji zamieszkiwał drugi podgatunek żubr kauka-

ski, zwany też górkim (*Bison bonasus caucasicus*) (Ryc. 1). Po wytępieniu w naturze, na początku XX wieku, zarówno żubrów nizinnych, jak i kaukaskich, rozpoczęto prace nad odtworzeniem gatunku z nielicznych zwierząt ocalałych w niewoli. Prace te rozpoczęto w specjalnie to tego celu przeznaczonych rezerwach, to jest ogrodzonych powierzchniach leśnych, podzielonych na zagrody. W każdej zagrodzie dobierano i łączono osobniki jak najmniej ze sobą spokrewnione. Nie było to wcale łatwe, gdyż wszystkie żyjące współcześnie żubry wywodzą się zaledwie od 12 osobników (założycieli), przy czym żubry nizinne tylko od siedmiu. Pierwszy taki rezerwat powstał w 1929 r. w Puszczy Białowieskiej. Ważną rolę w procesie restytucji żubra odegrał także rezerwat w Pszczynie, na Śląsku, w którym hodowane były żubry wywodzące się z Puszczy Białowieskiej. W Rosji, na południe od Moskwy, nad brzegiem rzeki Oka, zbudowano rezerwat noszący nazwę Prioksko-Terrasnyj Zapovednik. W latach 1946-1951 przywieziono do niego właśnie żubry z Białowieży i Pszczyny. Z rezerwatu Prioksko-Terrasnyj rozsyłano następnie żubry do innych ośrodków, a później do tworzonych osno żyjących populacji na terenach ówczesnego Związku Radzieckiego.

Ałtaj

W 1992 r. pod patronatem Oddziału Syberyjskiej Rosyjskiej Akademii Nauk podjęto eksperyment utworzenia ośrodka hodowli żubrów na dalekim wschodzie w łańcuchu górskim Ałtaj. Jest to potężny łańcuch górski w Azji Środkowej. Rezerwat leżący w Górnym Ałtaju otrzymał nazwę Czerga pochodzącą od położonej w pobliżu miejscowości o tej nazwie. Do ogrodzonego ośrodka o powierzchni 150 ha, podzielonego na dwie zagrody przywieziono w 1982 r. cztery żubry nizinne, jednego samca i trzy samice. W 1983 r. przywieziono taką samą partię czterech żubrów, a w kwietniu 1984 roku dołączono do nich jeszcze trzy osobniki z rezerwatu Prioksko-Terrasnyj. Przywiezione tu żubry były potomkami, wywodzących się z Białowieży żubrów, a mianowicie: F 715 Pożoga, F 788 Pomsta, M 764



Ryc. 1. Pierwotny areal gatunku *Bison bonasus*. Kolorowe koło oznacza lokalizację Puszczy Białowieskiej. Rok 1919 – data wyginięcia żubra w Puszczy Białowieskiej, a 1927 – na Kaukazie. Źródło: Pucek 2004, zmodyfikowana.